

Szlak przemysłowy połączył Goleszów, Jasienicę, Wędrynię i Nydek

Data publikacji: 25.01.2023 19:30

W Jasienicy spotkali się przedstawiciele Goleszowa, Jasienicy, Nydka i Wędryni na spotkaniu podsumowującym wspólny europejski projekt. Jego efektem jest powstanie polsko-czeskiego szlaku "Śladami rewolucji przemysłowej", który częściowo jest już dostępny dla zwiedzających.

Podpisanie porozumienia między samorządami. Źródło: UG Goleszów

Na wydarzeniu obecni byli między innymi wójt Goleszowa Sylwia Cieślak, wójt Jasienicy Janusz Pierzyna, radny i były wójt Wędryni Bogusław Raszka, starosta Nydka Marek Hota, a także Bogdan Kasperek, Marian Razima i Tomasz Balcar z euroregionu i Aneta Legierska, pełnomocniczka Marszałka Województwa Śląskiego.

Projekt objął cztery przedsięwzięcia. Pierwszym jest powstanie Ogródu Tradycji w Jasienicy, stanowiącego część tamtejszego kompleksu sportowo-rekreacyjnego, w którym znajduje się ekspozycja dotycząca wynalazcy z naszego regionu - Józefa Bożka. W Wędryni z kolei zmodernizowane zostały zabytkowe XIX-wieczne piece wapienne, które pracowały do lat 60. ubiegłego wieku. Trzecią inwestycją była przebudowę nydeckiej "Drzewionki" - repliki zagrody ze stodołą i ogrodem, w której można znaleźć historyczną wystawę dotyczącą zaolziańskiej wsi. W Goleszowie natomiast powstała makieta dawnej cementowni, która znajduje się w tamtejszym GOK-u.

Warto dodać, że wymienione atrakcje po czeskiej stronie naszego regionu są już dostępne dla turystów. - **Makieta w Goleszowie oraz Ogród Tradycji w Jasienicy także są już gotowe, ale z uwagi na prace towarzyszące - w ramach innych działań, takich jak remont Izby Oświęcimskiej oraz przenosiny Punktu IT w Jasienicy - te dwie atrakcje otwarte zostaną w marcu** - mówi nam Bogdan Kasperek, dyrektor biura stowarzyszenia "Olza". W planach jest stworzenie specjalnego programu lojalnościowego, który ruszy na początku maja.

Warto przypomnieć, że [wspólny projekt polsko-czeskich miejscowości](#) ruszył w marcu 2019 roku. Łączny jego koszt nie przekroczył kwoty 900 tys. euro.